

Przemówienie dyrektora z okazji szkolnej wigilii 21 grudnia 2012 r.

Drodzy uczniowie, nauczyciele, pracownicy szkoły, zaproszeni goście, rodzice!

Witam Was na spotkaniu wigilijnym - w dniu, w którym szkoła poddaje się magii świąt Bożego Narodzenia. Chciałabym, aby nasze spotkanie wigilijne w szkole było wyjątkowe dla każdego z Nas. Każdy z Was przygotował się do tego dnia, część z Was upiekła wspólnie z rodzicami ciasta, inni zajęli się przyniesieniem talerzyków, poczęstunku. Wspólnie dekorowaliście choinkę, przygotowawaliście gazetkę szkolną na temat świąt. Każdy dał z siebie wszystko, aby ten dzień był radosny, przebiegał w milej atmosferze, każdy z Was chciał schludnie wyglądać i przyszedł w wyśmienitym nastroju. Wasze zachowania świadczą o tym, że jest to dla Was ważny dzień.

W Wigilię w Waszych domach stanie pięknie ustrojona choinka, na stole znajdzie się 12 potraw i wolne nakrycie dla nieobecnych bliskich albo dla zabłąkanych wędrowców. Podzielimy się opłatkiem, obdarujemy prezentami. Czy jednak wiemy, jaką symbolikę niesie z sobą Boże Narodzenie?

Słowo „wigilia” pochodzi z języka łacińskiego i oznacza czuwanie. Dawniej w Kościele w dzień poprzedzający większe święta obowiązywał post, wierni zaś przez całą noc oczekiwali na tę uroczystość, wspólnie się modląc. Główną jej częścią jest uroczysta wieczerza, złożona z postnych potraw. Życzę Wam, aby wieczerza miała charakter rodzinny, abyście odnaleźli sens magicznego czuwania.

W Waszych domach pojawi się choinka, która również jest nasycona symbolami. Każdy zawieszony na niej element ma swoje znaczenie. Gwiazda betlejemska, którą umieszcza się na szczycie drzewka, ma pomagać w powrotach do domu z dalekich stron. Światelka na choince bronią dostępu złym mocom, a także odwracają nieżyczliwe spojrzenia ludzi. W religijnej symbolice światło wskazuje na Chrystusa, który był światłem dla pogan. Jabłka zawieszane na gałązkach symbolizują biblijne jabłko, którym kuszeni byli Adam i Ewa. Rajskie jabłuszka zapewniają też zdrowie i urodę. Orzechy, zawijane w sreberka, niosą dobrobyt i siłę. Papierowe łańcuchy przypominają o zniewoleniu grzechem, ale np. w okresach rozbiorów miały wymowę politycznych okowów. Dzwonki oznaczają dobre nowiny i radosne wydarzenia. Anioły mają opiekować się domem. Życzę Wam, aby choinka, która będzie zdobić wnętrze Waszego domu, była źródłem światła oświetlającego Wam Waszą życiową drogę.

Sianko pod obrusem przypomina, że maleńki Jezus urodził się w szopce i leżał w żłóbku. 12 potraw symbolizuje 12 apostołów albo też 12 miesięcy. Być może nie uda się przygotować ich aż tyle - wtedy warto pamiętać, by na stole znalazła się nieparzysta liczba dań, przy czym im ich więcej, tym większy dostatek i więcej dobrodziejstw spłynie na dom. Życzę Wam, Moi Drodzy, aby w Waszych domach nigdy nie zabrakło miłości, zaufania, wsparcia, pożywienia i domowego ciepła.

Oplątkiem, świętym chlebem, dzielimy się na znak pojednania, miłości, przyjaźni i pokoju. Oplątek znali już najwcześniejsi chrześcijanie - otrzymywali go ci, którzy nie byli na mszy. Dzisiaj jest to już wyłącznie polski zwyczaj, którego najważniejszym przesłaniem jest pojednanie. Życzę Wam, aby oplątek połączył i zjednał Was z osobami, z którymi już nie rozmawiacie bądź które są przez Was zapomniane, a także, by był symbolem Waszej więzi ze wszystkimi bliskimi. Powszechna praktyka wzajemnego obdarowywania się prezentami (zwłaszcza dzieci) związana była pierwotnie z kultem i życiorysem św. Mikołaja, biskupa diecezji Bari (Włochy), wielkiego jałmużnika żyjącego w IV wieku. Jego niezwykła hojność i troska o biednych stały się symbolem i uosobieniem miłości bliźniego. Dzisiejszą tradycję wręczania świątecznych prezentów zawdzięczamy Marcinowi Lutrowi, który w 1535 r. domagał się aby protestanci zaniechali "zwyczaju św. Mikołaja", a prezenty dawali swoim dzieciom jako dar samego Dzieciątka Jezus. Życzę Wam, abyście nie zatracili w sobie znaczenia obdarowywania, abyście w zwyczaju obdarowywania prezentami znaleźli symbolikę miłości - abyście docenili nie materialną, a duchową wartość prezentu.

Kochani, spotykamy się dziś w szkole, która stanowi wspólnotę. W tym budynku kształcimy nasze umysły, wykonujemy pracę, która będzie owocować w przyszłości, inwestujemy w swój kapitał intelektualny. W szkole spotykamy się codziennie z koleżankami, kolegami, nauczycielami i pracownikami szkoły. Dzień, w którym obchodzimy Boże Narodzenie w szkole, budzi w Nas dobro. Pamiętajcie, aby podzielić się dzisiaj oplątkiem ze wszystkimi - nie tylko z przyjaciółmi i nauczycielami, których lubicie. Miejcie odwagę podejść również do kolegów, koleżanek i nauczycieli, z którymi dzieli was konflikt, z którymi na co dzień nie jesteście zżyci. Wyjątkowość świąt Bożego Narodzenia daje nam tę odwagę. Nie bójmy się zatem naszych pozytywnych odruchów - nic złego nie może się stać, kiedy jeden człowiek wyciąga do drugiego rękę z oplątkiem, aby życzyć mu zdrowia, szczęścia i wesołych świąt.

Namawiam Was, Moi Drodzy, abyście kultywowali polskie tradycje i zwyczaje wigilijne, które są nieodłączną częścią świąt Bożego Narodzenia. Na wigilijnym stole powinno pojawić się dwanaście potraw, m.in. karp, barszcz z uszkami, kluski z makiem, groch z kapustą, śledź, kompot z suszonych owoców czy kutia. Pod obrusem połóżmy siano, a do stołu zasiądźmy dopiero po pojawieniu się na niebie pierwszej gwiazdy. Zaczniemy wieczerzę od czytania fragmentu Biblii, modlitwy i dzielenia się opłatkiem. Po spożyciu wigilijnych potraw nie zapomnijmy o wspólnym śpiewaniu kolęd. Wszystkie te tradycje są naszym łącznikiem z pokoleniami naszych przodków. Jeśli je zachowamy, przetrwają. Gdy my przeminiemy, zwyczaje te nadal będą żyć w pokoleniach, które przyjdą po nas. Będzie tak, jakby częśćka nas wciąż zasiadała do wigilijnej wieczerzy - długie lata po naszym odejściu.

Moi Drodzy, wykorzystajcie okres świąteczny na podsumowanie Waszych dokonań, pracy włożonej w Waszą edukację. Pamiętajcie o zbliżającym się ku końcowi semestrze, który podsumuje Wasz wkład w naukę. Miejcie również na uwadze sprawdzian kończący szkołę podstawową. Wykorzystajcie czas wolny nie tylko na odpoczynek, który Wam się należy, ale także na nadrobienie zaległości.